



Teologiczne i duchowe spojrzenie na pierwotne dary człowieka i ich przywrócenie w Chrystusie

Wprowadzenie: Pytanie, które przechodzi przez wieki

Co utraciliśmy przez grzech pierworodny? A co zostało nam przywrócone w Chrystusie? To pytania, które zadaje sobie wielu chrześcijan — często bez uzyskania jasnych odpowiedzi. Tradycja katolicka, bogata w mądrość minionych wieków, wyraźnie rozróżnia trzy rodzaje darów, które Bóg dał człowiekowi przy stworzeniu: dary naturalne, preternaturalne i nadprzyrodzone. W tym artykule skupimy się na *darach preternaturalnych* — fascynującej i bardzo pouczającej kategorii — aby pokazać, co posiadał Adam przed upadkiem i jak Chrystus, nowy Adam, wszystko to przywrócił.

1. Co oznacza „preternaturalne”?

Słowo *preternaturalne* pochodzi z łacińskiego *praeter naturam* i oznacza „ponad naturę”, ale nie aż tak jak „nadprzyrodzone”. Innymi słowy, dary preternaturalne nie przysługują człowiekowi z samej jego natury, ale nie są też wyłącznie zarezerwowane dla rzeczywistości boskiej lub chwały nieba. To dodatkowe dary, które Bóg udzielił człowiekowi w stanie pierwotnej niewinności — przed grzechem.

Święty Augustyn, święty Tomasz z Akwinu i inni Ojcowie oraz Doktorzy Kościoła obszernie pisali o tych darach, a katechizm tradycyjny naucza o nich jasno.

Trzy najbardziej znane dary preternaturalne to:

- **Nieśmiertelność cielesna**
- **Niepodatność na cierpienie (*impasibilitas*)**
- **Integralność (doskonałe panowanie rozumu nad zmysłami i namiętnościami)**

Te dary towarzyszyły Adamowi i Ewie w raju. Nie były częścią istoty ludzkiej natury, ale Bóg w swej dobroci udzielił ich jako ozdobę i pomoc. Przez grzech zostały utracone — ale to nie koniec historii.



2. Dary preternaturalne w raju

a) **Nieśmiertelność cielesna**

Adam nie był stworzony do śmierci. Śmierć nie była częścią pierwotnego Bożego planu wobec człowieka. Księga Mądrości mówi wyraźnie:

„Bo śmierci Bóg nie uczynił i nie cieszy się ze zguby żyjących” (Mdr 1,13).

Chociaż ciało ludzkie z natury jest śmiertelne, Bóg zachował Adama w stanie nieśmiertelności — jako znak harmonii między Bogiem a człowiekiem.

b) **Niepodatność na cierpienie**

W swoim pierwotnym stanie Adam nie znał cierpienia. Nie było choroby, bólu fizycznego ani psychicznego. Ciało i dusza były w doskonałej harmonii. To nie znaczy, że Adam był jakimś nieczułym posągami, lecz że jego całe jestestwo było tak zjednoczone z Bogiem, że zło nie mogło go dotknąć.

c) **Integralność**

Ten dar jest być może najważniejszy w kontekście naszego obecnego życia. Adam cieszył się doskonałą władzą rozumu nad namiętnościami i zmysłami. Nie było w nim rozdwojenia. Jego wola była uporządkowana, rozum czysty, a serce zwrócone ku Bogu. Był naprawdę wolny — bez wewnętrznych zmagania między dobrem a złem. Nie znał pożądlivosti.

3. Tragiczna utrata: grzech pierworodny

Kiedy Adam i Ewa nie posłuchali Boga, nie złamali tylko przykazania — zburzyli porządek. Harmonia wewnętrzna (integralność), harmonia z otoczeniem (niepodatność na cierpienie) i harmonia z życiem (nieśmiertelność) zostały zerwane.



Święty Paweł opisuje to dramatycznie i jasno:

„Przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć” (Rz 5,12).

Od tamtej pory człowiek podlega cierpieniu, chorobie, śmierci, a przede wszystkim wewnętrznej walce: nieuporządkowanemu pożądaniu, rozdźwiękowi między tym, co chcę, a tym, co faktycznie robię (por. Rz 7,15-24). Pożądliwość stała się naszym dziedzictwem.

4. Chrystus, nowy Adam: przywrócenie i przewyższenie

Dobrą nowiną Ewangelii jest to, że Bóg nie porzucił człowieka. W Chrystusie, wcielonym Synu Bożym, nie tylko grzech został odpuszczony — rozpoczęło się nowe stworzenie. On jest *nowym Adamem*, który przyszedł przywrócić to, co pierwszy Adam utracił.

„Pierwszy człowiek, Adam, stał się istotą żywą, a ostatni Adam duchem ożywiającym” (1 Kor 15,45).

Jezus Chrystus nie tylko zbawia — On podnosi. Nie tylko przywraca — On doskonali. Przez swoje życie, mękę, śmierć i zmartwychwstanie, Chrystus zwraca nam utracone dary — choć w nowy sposób — i daje coś jeszcze większego: udział w Bożym życiu poprzez łaskę.

5. Jak dziś przywracane są dary preternaturalne?

Chrystus zwyciężył śmierć, wziął na siebie cierpienie, pokonał grzech. Ale jak to wpływa na nasze codzienne życie? Czy już nie umieramy? Czy już nie cierpimy? Czy już nie zmagamy się z grzesznymi skłonnościami?

Tutaj pojawia się pedagogika Boża. W tym życiu jesteśmy w stanie „już, ale jeszcze nie”. Chrystus rozpoczął odnowę, a my stopniowo w niej uczestniczymy:



a) **Nieśmiertelność — przywrócona w zmartwychwstaniu**

Choć nadal umieramy cieleśnie, śmierć została pokonana:

┆ *„Została pochłonięta śmierć w zwycięstwie” (1 Kor 15,54).*

Nasza wiara zapewnia nas, że w ostatecznym zmartwychwstaniu nasze ciała zostaną przemienione i uwielbione. Nieśmiertelność zostanie wtedy w pełni przywrócona — nie jako dar preternaturalny, lecz jako owoc Ducha Świętego w odkupionych.

b) **Niepodatność na cierpienie — w chwale przyszłej**

Zmartwychwstali święci nie będą już mogli cierpieć. Niepodatność na cierpienie będzie cechą ciał uwielbionych (por. KKK nr 999). W tym życiu cierpienie pozostaje — ale zostało odkupione: może być ofiarowane i ma sens zbawczy, jak ukazuje nam krzyż Chrystusa.

c) **Integralność — walka i łaska**

Dzięki łasce, zwłaszcza w sakramentach, Bóg zaczyna przywracać w nas panowanie rozumu nad namiętnościami. Nie dzieje się to automatycznie ani natychmiastowo, ale jest rzeczywiste. Życie duchowe to droga uświęcenia, „reedukacja pragnień”, jak powiedziała by św. Jan Paweł II.

6. Zastosowania praktyczne w życiu chrześcijańskim

Jak to wszystko pomaga nam dzisiaj? To nie abstrakcja — dary preternaturalne dotyczą istoty naszego życia duchowego.

a) **Zrozumieć naszą wewnętrzną ranę**

Świadomość, że zostaliśmy stworzeni z darami, których teraz nam brakuje, pomaga zrozumieć, dlaczego czujemy się wewnętrznie rozdwojeni czy poranieni. Pożądliwość, lęk przed śmiercią, cierpienie... nie są oznaką osobistej słabości, ale raną starożytnego upadku. To daje pokorę i światło.



b) **Przyjąć łaskę jako lekarstwo przywracające**

Bóg nas nie zostawił. Przez modlitwę, spowiedź, Eucharystię i życie wiarą otrzymujemy łaskę, która nas uzdrowia. Odnowa jest realna i konkretna — choć stopniowa. Każdym aktem cnoty odzyskujemy część raję.

c) **Nadzieja eschatologiczna**

Nasza wiara nie ogranicza się do tego życia. Oczekujemy nowego nieba i nowej ziemi. Nasze ciała zmartwychwstaną, staniemy się całkowicie nieśmiertelni, niepodatni na cierpienie i zintegrowani — nie przez własne zasługi, ale przez moc Boga. To daje nadzieję nawet w największym cierpieniu.

7. Wymiar duszpasterski: głosić nadzieję, formować w łasce

Z duszpasterskiego punktu widzenia ten temat ma ogromną wartość. Pomaga zrozumieć tajemnicę człowieka — jego godność i kruchość. Ukazuje centralność Chrystusa — nie tylko jako wzoru, ale jako Zbawiciela całościowego. On nas uzdrowia od wewnątrz.

Duszpasterze, katecheci i kapłani mogą korzystać z tej nauki, aby:

- Głęboko tłumaczyć grzech pierworodny bez moralizmu.
- Ukazywać życie łaski jako proces uzdrowienia.
- Zachęcać do ufności w Boże miłosierdzie.
- Inspirować do życia chrześcijańskiego jako drogi odnowy.

Zakończenie: Od Edenu do niebieskiego Jeruzalem

Adam utracił to, czego nadal pragniemy. Ale w Chrystusie nie jesteśmy już tylko dziećmi Adama — jesteśmy dziećmi Bożymi. Dary preternaturalne pokazują nam, kim byliśmy, ale jeszcze bardziej, kim mamy się stać w pełni.

Święty Ireneusz mówił: „*Chwałą Boga jest człowiek żyjący, a życiem człowieka jest oglądanie Boga.*” Przez Chrystusa to oglądanie staje się możliwe. Przez Niego to, co utracone, zostaje przywrócone. Przez Niego zamknięty raj zostaje otwarty.



Żyjmy z nadzieją, w łasce i z pewnością, że idąc z Chrystusem, każda rana może zostać uzdrowiona, każda walka odkupiona, a każda strata przemieniona w chwałę.

„I rzekł Zasiadający na tronie: Oto czynię wszystko nowe” (Ap 21,5).